Przebudujemy nasze miasto! Nasadzimy więcej drzew niż zostanie wyciętych !

To największa inwestycja drogowa w naszej gminie. Od około trzech lat trwają prace przygotowawcze związane z przebudową dróg wojewódzkich w granicach administracyjnych miasta Oborniki Śląskie. Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu pozyskała na jej realizację ok. 16 mln. zł. Remontowane będą ulice Wrocławska, Łokietka, Dworcowa, Piłsudskiego i Wołowska. Przebudowa ma na celu przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa zmotoryzowanych, rowerzystów i pieszych uczestników ruchu. Mają powstać m.in. wydzielone miejsca postojowe, ścieżka rowerowa, nowe chodniki, oświetlenie. Zadanie poprawi nie tylko bezpieczeństwo, ale również wygląd miasta. Niestety pasy tych dróg nie są szerokie, a przez konieczność dostosowania parametrów jezdni do przepisów prawa

pojawił się problem kolizji z drzewami. Jak mówi Burmistrz Arkadiusz Poprawa: „*Przy inwestycji, jaką jest przebudowa dróg wojewódzkich w mieście, już na etapie programu funkcjonalno- użytkowego, który 3 lata temu jako gmina wykonywaliśmy, pojawił się wniosek, że trzeba będzie wyciąć około 100 drzew, ponieważ nie ma możliwości przebudowania drogi w zgodzie z przepisami prawa. Chodzi tu o szerokość pasów, o odległości w jakiej drzewa mogą być od skrajni drogi, które wynoszą pół metra* – wyjaśnia Arkadiusz Poprawa Burmistrz Obornik Śl. i dodaje:
- Jak wiemy dziś drzewa rosną w skrajni, a przecież droga zostanie jeszcze w niektórych miejscach poszerzona, trzeba było znaleźć miejsce na ścieżkę rowerową chodnik i pas zieleni. Niestety, okazało się, że bez wycinki drzew nie da się zrobić remontu drogi. Stanęliśmy przed dylematem: albo w ogóle nie startujemy po pieniądze unijne, albo wycinamy drzewa. Przypomnę, że my jako gmina jesteśmy tylko partnerem, bo cała inwestycja przebiega na drodze należącej do Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei, która jest głównym inwestorem.”

Wydanie zezwolenia na usunięcie drzewstanowiących element zielni miejskiej nie jest prosty. Takie decyzje muszą być oparte na solidnym materiale dowodowym. W przypadku ww. inwestycji każde drzewo ujęte we wniosku było sprawdzone, a ich usunięcie zaopiniowane przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu.Drzewa rosnące w pasach dróg wojewódzkich w Obornikach Śląskich są w większości w zaawansowanym wieku, w fazie regresji rozwojowej. Część wyznaczonych do wycinki drzew jest w złym lub bardzo złym stanie zdrowotnym, co wynika też z trudnych warunków wzrostu i niezależnie od kolizji z inwestycją należałoby je usunąć ze względów bezpieczeństwa. Rosną one też w skrajni jezdni,przez co niszczone są przez przejeżdżające pojazdy, co uwidacznia się zdartą korą na pobocznicy pnia. Potwierdza to również burmistrz: *„Jestem przeciwnikiem wycinania jakichkolwiek drzew. Na początku, kiedy projektanci powiedzieli, że trzeba wyciąć 100 drzew, to odpowiedziałem, że się nie zgadzam. Jednak w toku dalszych spotkań pokazali mi, że remont bez wycinki jest niemożliwy. Okazało się, że na większości remontowanego odcinka będzie wymieniana kanalizacja, całe oświetlenie, a co za tym idzie wymieniane będą kable, więc wiele drzew po prostu poleciałaby przez podcięte korzenie. Drugi aspekt, który przemawia za wycinką to fakt, że wiele drzew jest chorych. Co roku te przy ul. Wrocławskiej umierają. Większość jest chora. Jak sprawdziliśmy, były sadzone około 1905 roku. Niedługo będą miały po 120 lat. Teoretycznie, w warunkach leśnych, pewnie jeszcze ze 100 lat mogłyby pożyć, jednak przy drodze, gdzie jest potężne zasolenie, bo zimą solanką rozpuszcza się śnieg i lód, gdzie jest mnóstwo spalin, drzewa są osłabione i chorują.”*

Każdy z nas wie, jak ważną rolę odgrywają drzewa w naszym życiu i jak ważną rolę spełniają drzewa przydrożne. Jednak możliwość, jaka się pojawiła w związku z przebudową dróg w Obornikach Śląskich uniemożliwiła jednoczesne przeprowadzenie prac budowlanych i zachowania drzew.

- *„Dwa razy przeprowadzaliśmy konsultacje społeczne. Już na wizualizacji można było zobaczyć jak to będzie wyglądać. Będą szpalery młodych, pięknych drzew. Pewnie, że to będzie wymagało lat, żeby urosły. Jednak tym osobom, które mówią, że chcą mieć od razu wysokie, duże drzewa, bo nie mają czasu, żeby czekać ileś lat aż te młode urosną, tłumaczę, że trzeba popatrzeć na stopień degradacji drzew, które są już teraz stare. Chciałbym, żeby moje dzieci za kilkadziesiąt lat miały piękne drzewa, bo jeśli my dziś nic nie zrobimy, nie wymienimy starych na nowe, to kolejne pokolenie nie będzie miało żadnych drzew. Musimy popatrzeć w przyszłość!”* – dodaje burmistrz.

Żeby zniwelować negatywne skutki wycinki zaprojektowano wykonanie nasadzeń zastępczych drzew, a Burmistrz Obornik Śląskich w swojej decyzji wprowadził nakaz ich wykonania w celu odtworzenia zieleni przydrożnej. Dzięki temu poprawi się bezpieczeństwo i wizerunek miasta, a my nadal będziemy korzystać z dobroczynnych właściwości drzew. Najważniejszym i niepodważalnym faktem jest to, że będziemy mieć dobre, bezpieczne ulice a przy okazji przebudowy jezdni zostanie nasadzonych ponad 100 nowych 2,5 metrowych drzew oraz 400 m^2 krzewów! Każdego roku z mieszkańcami sadzimy po kilkadziesiąt drzew i krzewów w naszym mieście aby uzupełniać stan w parkach.

Co sądzą mieszkańcy Gminy Oborniki Śląskie?

- „Chcemy mieszkać w zadbanych, zielonych, bezpiecznych i czystych Obornikach Śląskich. Marzymy o tym, aby czuć się bezpiecznie w naszych wsiach. Chcemy bezpiecznie dojechać do pracy, na zakupy i aby dzieciom, w drodze do szkoły nic nie groziło. Martwimy się również o naszych starszych rodziców idących na zakupy. Od kilku lat zmienia się nasza okolica na lepsze. Remontuje się drogi, chodniki, buduje ścieżki rowerowe. Mieszkańcy sadzą drzewa, krzewy i kwiaty.”

- „Nie wszystkie drogi, chodniki i pobocza przystosowane są do obowiązujących norm i przepisów. Dbać trzeba również o przydrożną zieleń. Drzewa i krzewy rozrastają się, zasłaniają widoczność. Drzewa starzeją się, chorują, a przy większych wiatrach łamią, zagrażając przechodniom i kierowcom. Nie da się poprawić bezpieczeństwa bez remontu i modernizacji ulic.”

- „Mamy piękny, zabytkowy wjazd do miasta… boję się, że zostanie on zniszczony…”

- „Ulice po remoncie będą w końcu bezpieczne. Poprawi się widoczność dla wyjeżdżających z posesji, ze sklepów, skrzyżowań. Piesi, dzięki lepszej widoczności, będą mogli bezpiecznie przejść na drugą stronę ulicy i pójść do sklepu i szkoły.”

- „Drzewa dają dużo cienia w upalne dni, dzięki czemu mogę przejść do sklepu czy na działkę nie męcząc się zbytnio. Po wycięciu drzew dla mnie przejście ulicą Wrocławską będzie bardzo ciężkie.”

- „ Jeśli ktoś pozyskał tak wielką sumę na przebudowę jednej z ważniejszych dróg w naszym mieście, to musimy z nich skorzystać. 16 milionów to bardzo dużo! Boję się, że jeśli teraz nie zrobimy tej przebudowy to już nigdy takie pieniądze nie przyjdą do naszego miasta! Żal było by nie skorzystać z takiej możliwości…”

- „Drzewa to historia naszego miasta, podkreślają jego wartość… nie róbmy betonowego miasta. Poza tym każde drzewo to czystsze powietrze dla nas. ”

- „ Ulicą Wrocławską chodzę codziennie od wielu lat. Obserwuję drzewa. Jadąc ulicą Wrocławską w kierunku sklepów, widzimy stare drzewa rosnące bardzo blisko drogi. Od lat są niszczone przez przejeżdżające samochody. Świadczą o tym zdarta kora i połamane gałęzie. Konary zaatakowane są jemiołą. Część drzew usycha, a kilka w tym roku nie zazieleniła się. Wyznaczone do wycinki drzewa są w złym lub bardzo złym stanie, co wynika też z trudnych warunków wzrostu. W ciągu kilku lat te drzewa umrą i trzeba będzie je usunąć. Chyba dobrze, że ktoś podjął tą trudną, ale potrzebą decyzję. Byłem na spotkaniach informacyjnych dotyczących przebudowy tej drogi. W zamian posadzone zostaną nowe, zdrowe, duże drzewa. Stworzy się nowa piękna aleja. Poza tym rosnące na prywatnych posesjach stare drzewa, są zdrowe i nie zostaną wycięte. Zyskają nową przestrzeń do rozrostu koron.”

Biedronka

więcej zdjęć:

fb Gminy Oborniki Śląskie TUTAJ

24-07-2019

- Udostępnij

- Drukuj
- PDF

Wszystkie aktualności